

Sygn. akt V KK 173/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 listopada 2013 r.

sprawy **M. C. i S. A.**,

skazanych z art. 286 § 1 w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt II AKa .../12,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 6 kwietnia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego skazanych M. C. i S. A. w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Kasacje obrońców skazanych okazały się być bezzasadne w stopniu oczywistym.

W kasacji obrońcy skazanego M. C. zarzucono rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie:

1. art. 7, art. 5 § 2, art. 424 i art. 410 k.p.k., przez zaakceptowanie dowolnej, mało wnikliwej i uproszczonej oraz jednostronnej analizy materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Okręgowy, wynikającej z szeregu wskazanych w kasacji błędów przy ocenie poszczególnych dowodów,

2. art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., przez brak rzeczowego odniesienia się do zarzutów i argumentów podniesionych w apelacji.

W kasacji obrońcy skazanego S. A. zarzucono rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie:

1. art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, art. 7 w zw. z art. 458 w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez przyjęcie na podstawie samego wniesionego aktu oskarżenia w innej sprawie, że oskarżony był członkiem grupy przestępczej,

2. art. 4, art. 7, art. 5 § 2 i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez ponowne przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dowolne ustalenia stanu faktycznego, wybiórcze uwzględnienie materiału dowodowego, rozstrzygnięcie na niekorzyść skazanego niedających się usunąć wątpliwości,

3. brak rzetelnego odniesienia się do kwestii i zarzutów apelacji.

Obrońca M. C. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu. Obrońca S. A. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu bądź Sądowi Okręgowemu.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty obu kasacji okazały się być bezzasadne w stopniu oczywistym.

Przed wszystkim zauważyć należy, że autorzy kasacji zdają się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja; w szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Obie wniesione kasacje tylko w niewielkim zakresie odnoszą się do wad postępowania odwoławczego, generalnie zaś zmierzają do ponownego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Apelacyjny – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zważyć jednak należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia

postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń. Skarżącym przypomnieć należy nadto, że podstawą kasacji powinno być naruszenie prawa przez sąd odwoławczy, a nie samo nieuwzględnienie zarzutów apelacji.

Uwagi te odnoszą się m.in. do pierwszego z zarzutów w kasacji obrońcy skazanego M. C. Zarzut ten dotyczy w istocie ustaleń faktycznych, dokonanych przez I instancję, a poddanych kontroli odwoławczej skutkiem wniesienia na rzecz M. C. apelacji. Sąd Apelacyjny rozważał poprawność oceny dowodów i ustaleń faktycznych dotyczących sprawstwa i winy tego skazanego (zob. s. 35-38 uzasadnienia wyroku SA). Powtarzanie kontroli odwoławczej, jak powiedziano, nie jest celem postępowania kasacyjnego, a zatem zarzut ten nie mógł być uznany za skuteczny.

W pełni kasacyjny charakter ma drugi zarzut zawarty w kasacji obrońcy M. C., tj. dotyczący braku rzeczowego odniesienia się do zarzutów i argumentów apelacji. W uzasadnieniu kasacji skarżący wskazuje kwestie, które jego zdaniem nie zostały przez Sąd Apelacyjny rozważone rzetelnie. I tak, jeśli chodzi o uznanie za niewiarygodne części wyjaśnień M. C., zarzut jest zupełnie dowolny. Sam skarżący wskazał na fragment uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego (s. 36), w którym kwestia ta została rozważona, w ocenie Sądu Najwyższego, rzeczowo i przekonująco. Zarzut nierzetelnego odniesienia się do wyjaśnień złożonych na rozprawie przed Sądem Okręgowym w L., jest zupełnie niezrozumiały – Sąd Okręgowy miał te wyjaśnienia w polu widzenia, o czym świadczy uzasadnienie wyroku tego Sądu (s. 46), zaś Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego wyroku do tej kwestii się nie ustosunkował, gdyż nie uczyniono jej przedmiotem zarzutu apelacyjnego. Nie dziwi też, że Sąd Apelacyjny uznał okoliczności zatrzymania skazanych za wskazujące na trafność tezy o sprawstwie i winie M. C., skoro ich wyjaśnienia w części dotyczącej nieświadomości zamierzeń K. K. nie zostały uznane za wiarygodne. Co do znaczenia informacji od operatora sieci telefonii komórkowej, z której nie wynika by możliwe było powiązanie M. C. z numerami telefonów, na które kontaktowali się pokrzywdzeni, stanowisko Sądu Apelacyjnego jest w pełni zasadne – telefony te funkcjonowały bowiem w systemie, który uniemożliwiał identyfikację użytkownika (s. 37 uzasadnienia wyroku SA). Zarzut

apelacji dotyczący okoliczności, że pokrzywdzony R. N. rozmawiał z osobą, która wyłudziła od niego zaliczkę w okresie, w którym M. C. był już aresztowany, został również rozważony na s. 37-38 uzasadnienia wyroku SA, w sposób, który zdanie Sądu Najwyższego nie budzi zastrzeżeń.

Jeśli chodzi o kasację obrońcy skazanego S. A., zarzut pierwszy, tj. dotyczący przyjęcia sprawstwa tego skazanego li tylko na treści aktu oskarżenia wniesionego w innej sprawie, jest bezzasadny. Należy zwrócić uwagę skarżącego, że Sąd Apelacyjny nie dokonywał w sprawie żadnych własnych ustaleń faktycznych, a jedynie w pełni zaakceptował ustalenia Sądu Okręgowego. W konsekwencji, powołany w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego (s. 28 i 33 – akt oskarżenia w sprawie II K .../09 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Z.) nie mógł – wbrew temu co twierdzi skarżący – podstawą ustaleń co do sprawstwa i winy skazanego S. A., a zatem nie mógł mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego. Niewątpliwie jest, że Sąd Apelacyjny nie traktował tego dokumentu jako dowodu potwierdzającego zasadność przyjęcia sprawstwa skazanego, a jedynie wskazującego na rozmiary przestępczego procederu, zastrzegając przy tym, że treść aktu oskarżenia, nie pozwala na wnioski tak miarodajne, jak wyrok skazujący (zob. s. 33 uzasadnienia wyroku tego Sądu).

Drugi zarzut tej kasacji dotyczy tylko pozornie prawa procesowego, a w istocie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Jak wyżej podkreślono, nie jest rolą Sądu Najwyższego kontrola ustaleń faktycznych, ani też powtarzanie kontroli postępowania sądu I instancji, zatem zarzut ten nie mógł być skuteczny. Poprawnie postawionym zarzutem kasacyjnym jest zatem jedynie zarzut braku rzetelnego odniesienia się do kwestii i zarzutów apelacji. Niestety kasacja, w tym jej uzasadnienie, nie wskazuje, do których konkretnie zarzutów bądź wniosków apelacji nie odniósł się Sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., uznając kontrolę odwoławczą w niniejszej sprawie za zgodną z prawem.

W powyższych względów orzeczono jak w sentencji.